

Delikatność

(5 niedziela Wielkiego Postu, rok C, Jan 8, 1-11)



„Gdzie zatem oni są?” pyta Jezus. Faryzeusze i uczeni, oskarżyciele gotowi skazać tę kobietę oddalili się. Pozostaje tylko ona i Jezus, ona symbolizująca ubóstwo i On- miłosierdzie. Ponieważ Jezus nie skazał jej, ale zachęca do zmiany jej życia, to znaczy do nawrócenia. Otwiera jej przyszłość.

Oskarżać aby potępić... czy raczej spróbować przebaczyć? Wszyscy oscylujemy między tymi dwiema postawami w takim czy innym momencie naszego życia. W Ewangelii świętego Jana (8,15) Jezus mówi nam: „ Wy wydajecie sąd według zasad tylko ludzkich. Ja nie sądzę nikogo”. Uczeni i faryzeusze, czy niektórzy z nas, widzą tylko Prawo. Jezus, On, widzi osoby i dusze gotowe do skruchy i nawrócenia.

„Ale dokąd dojdziemy, jeśli zaczniemy wszystko przebaczać! Gdzie jest moralność, gdzie jest ustalony porządek” powiedzą fanatycy cnoty. Powinni sobie przypomnieć słowa La Rochefoucauld*, który mówił: „Cnota nie pójdzie daleko, jeśli próżność nie dotrzyma jej towarzystwa”. I Voltaire dodaje: „Jaki człowiek jest bez grzechu? I jaki król bez słabości?”**

Gdyż ostatecznie, kim byśmy nie byli, nie jesteśmy wolni od zła, gdyż jesteśmy delikatni. Nic nie schnie szybciej niż łza, mówi się, ale rany grzechu kruszą kryształ naszej duszy. Ta delikatność jest rzeczą ludzką, podobnie jak kobiety cudzołożnej czy nasza w tym absurdalnym świecie, materialistycznym i bez przebaczenia, gdzie żyjemy.

„Przeszłość zakończyła się, terażniejszość ucieka, myślcie o przyszłości” bardzo słusznie mówi nam Duc de Lévis*. Wymazujmy zatem grzechy przeszłości wynikające z tej ludzkiej słabości i angażujmy się na drodze nawrócenia.**

Bernard Vollerin, tłumaczenie: Joanna S.

***Duc de La Rochefoucauld, urodzony w Paryżu 15 grudnia 1613, zmarł w Paryżu 17 marca 1680**

**** Voltaire, urodzony w Paryżu 21 listopada 1694, zmarł w Paryżu 30 maja 1778**

*****Duc de Lévis, marszałek Francji, urodzony w Château d'AJac, Languedoc w 1720, zmarł w Arras en 1787**